

III. RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Studia nad Rodziną
UKSW
2014 R. XVIII nr 1 (34)

Krystian Wojaczek, Profilaktyka kryzysu małżeństwa. Podstawy i praktyka, POLIHYMNIA, Lublin 2013, 199 s.

Od powodzenia małżeństwa zależy nie tylko osobiste szczęście małżonków, ale poprawne funkcjonowanie ich rodziny, społeczeństwa i państwa. Niestety, obserwujemy obecnie narastający kryzys życia tak małżeńskiego, jak i rodzinnego. Co powoduje ów kryzys? Wielu badaczy tego zjawiska wskazuje na rozmaite przyczyny. Udzielają też rozmaitych wskazówek osobom przeżywającym kryzys. Niewielu jest jednak takich, którzy próbują oddziaływać profilaktycznie. Wiadomo, jak coś zaniedbamy, nie zdążymy na czas z profilaktyką, skutki mogą być opłakane. Tak też jest z kryzysem małżeńskim. Zwykle wcześniej pojawiają się sygnały go zapowiadające. Należy więc najpierw szukać adekwatnych metod profilaktycznych, które pozwoliłyby na podjęcie odpowiednich działań zapobiegawczych. „Lepiej zapobiegać, niż leczyć” – to mądre słowa i to nie jest tylko fragment przysięgi Hipokratesa, który był pierwszym prekursorem profilaktyki zdrowotnej przeszło 2400 lat temu, ale także udokumentowana życiem i analizami prawda. W dobie ogromnego postępu medycyny i innych nauk teza ta nie straciła na aktualności, wręcz przeciwnie – wraz z rozwojem nauk i dostępem do aktualnej wiedzy – zyskała. Szkoda tylko, że wszyscy to wiedzą, ale nie wszyscy starają się ją zastosować.

Wspomnianą dewizę stosuje od lat Krystian Wojaczek w odniesieniu do kryzysu małżeństwa, a swoje poglądy w tej sprawie zaprezentował w najnowszej książce pt.: *Profilaktyka kryzysu małżeństwa. Podstawy i praktyka*, POLIHYMNIA, Lublin 2013. Wprawdzie prof. Jerzy Mellibruda na konferencji *Dylematy i wyzwania profilaktyki problemowej* w Kazimierzu w październiku 2001 roku wyraził pogląd, że mamy do czynienia ze „świadomością kryzysu profilaktyki”. Wzbudziło to pytanie: czy ten „kryzys” nie oznacza po prostu pożegnania z optymistyczną wizją profilaktyki?¹. Uważam, że należałoby najpierw zaznaczyć, czego ma dotyczyć profilaktyka. Osobiście uważam, że w profilaktyce kryzysu małżeńskiego tego typu dylemat jest nieuzasadniony. Dowodem na to może być prezentowane tu opracowanie Krystiana Wojaczka

¹ Por. K. Ostaszewski, *Kryzys profilaktyki?* – <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/224-kryzys-profilaktyki.html> (24.01.2014).

stanowiące nie tylko teoretyczne omówienie zagadnienia, ale zaprezentowanie synergicznego podejścia do kwestii profilaktyki kryzysu małżeństwa, którego wyrazem jest metoda uprzedzania kryzysu, przedstawiona w ostatniej części książki i osiągnięcia w jej stosowaniu.

Autor opracowania, prof. dr hab. Krystian Wojaczek jest kierownikiem Katedry Duszpasterstwa i Profilaktyki Dysfunkcji Rodziny w Instytucie Nauk o Rodzinie Wydziału Teologii Uniwersytetu Opolskiego. Jego liczne publikacje dotyczą małżeństwa i rodziny. Porusza w nich zagadnienia z zakresu teologii małżeństwa i rodziny, jak również z psychologii i pedagogiki rodziny. Zwłaszcza ten drugi obszar badawczy świadczy o zainteresowaniu Autora nie tylko teorią, ale i praktyką, konkretnym życiem i problemami trapiącymi współczesne małżeństwa oraz rodziny. Należy wspomnieć o takich zagadnieniach przez Autora poruszanych jak: więź małżeńska², rozłąka małżonków spowodowana migracją zarobkową³ oraz innych.

Krystian Wojaczek jest zdania, że pomoc małżeństwu i rodzinie jest skuteczna przede wszystkim na etapie profilaktyki, a nie terapii. Od długiego już czasu poszukuje adekwatnych metod pracy z małżeństwami w celu budowania ich świadomości i umacniania więzi zbudowanej na sakramencie małżeństwa. Pośród różnych zagadnień poruszanych w publikacjach przez Wojaczka konflikt małżeński znalazł szczególne miejsce⁴. Prezentowana książka jest efektem ponad 20-letnich studiów teoretycznych problemu kryzysu małżeńskiego oraz pracy warsztatowej Autora z małżeństwami i rodzinami. Publikacja przedstawia spojrzenie na kryzys małżeństwa jako zjawisko nie pojawiające się znikąd, ale będące narastającym procesem, napędzanym w głównej mierze sposobem myślenia i zachowaniem małżonków. Spojrzenie takie niesie nadzieję na jego uniknięcie w wielu małżeństwach.

Prezentowane opracowanie rozpoczyna ciekawie ujęte zagadnienie kryzysu: *Anatomia pojęcia „kryzys małżeństwa”*. Autor stawia najpierw pytanie o źródła kryzysu małżeństwa i przedstawia jego znamiona. Następnie wskazuje, jak można rozpoznawać przyczyny kryzysu. Wśród znamion kryzysu wymienia m. in.: rozbieżny model małżeństwa uznawany przez małżonków, niemożliwość kontynuowania aktualnego stanu, występowanie poważnego ry-

² Por. K. Wojaczek, *Małżeństwo, doświadczenie obdarowania*, Opole-Lublin 2001.

³ Por. tenże, *Kształtowanie katolickiej koncepcji małżeństwa w diecezjalnym studium rodziny*, Opole 1997.

⁴ Por. K. Wojaczek, *W małżeństwie nie wystarczy unikanie konfliktów*, „Homo Dei” 2004, nr 2, s. 83-96.

zyka i niepewności co do rozwoju sytuacji danego małżeństwa w przyszłości, stopień utrwalenia nieprawidłowych rozwiązań w odnoszeniu się małżonków do siebie wzajemnie. Zauważa, że „tymi, którzy mogą rodzący się kryzys małżeństwa uprzedzić, przerywając powstające i utrwalone procesy destrukcyjne małżeństwa, są sami małżonkowie. Zadaniem moderatora pracy jest jedynie pomoc małżonków w zrozumieniu tego, co się faktycznie w ich małżeństwie dzieje” (s. 19).

Jednym z podstawowych walorów metody prezentowanej w omawianej książce jest jej personalistyczny charakter. Autor uważa, że „konieczne jest odejście od, będącej pewnego rodzaju ujęciem redukcjonistycznym, koncepcji prawnomoralnej małżeństwa na rzecz koncepcji personalistycznej” (s. 19-20). To prawda, że celem metody wypracowanej przez K. Wojaczka jest ratowanie pary małżeńskiej przed kryzysem, ale nie za wszelką cenę, nie za cenę godności męża lub żony. Oto przykładowe zdanie świadczące o widzeniu człowieka, a nie tylko jego problemów: „Dynamika rozwoju relacji międzyosobowych, jak sama nazwa wskazuje, dotyczy tego, co dzieje się między osobami. Dlatego podstawowym kryterium poprawności pracy nad tymi relacjami jest zachowanie podmiotowości osób tworzących te relacje” (s. 175).

Metoda uprzedzania kryzysu wypracowana przez K. Wojaczka uwzględnia dwa wymiary teoretyczny i praktyczny. Świadczy to o dobrej znajomości nauki, w ramach której porusza się Autor. Jest on teologiem pastoralistą. W nauce tej istotną sprawą jest umiejętne łączenie tych dwóch aspektów. Autor ujmując zagadnienie od strony teoretycznej sięga do opracowań autorów będących specjalistami w obranej materii, np. Marii Braun-Gałkowskiej, Marii Rys, Elżbiety Sujak. Natomiast wymiar praktyczny jest szczególnym walorem proponowanej metody. Długoletnie doświadczenia jej stosowania pozwoliły na pewne wnioski i uogólnienia. Metoda ta jest oparta na doświadczeniu życiowym wielu osób żyjących w związku małżeńskim. Wychodzi z życia i służy życiu.

Książka K. Wojaczka poświęcona profilaktyce kryzysu małżeństwa jest adresowana przede wszystkim do małżonków, którzy znają trud zmagania się o powodzenie swojego związku. Panuje powszechne przekonanie, że niemal wszystkie trudności w ich życiu wymagają terapii lub można „loteryjne” podchodzić do wybierania rozwiązań. Książka ta obala takie przekonania. Autor stwierdza w pewnym momencie swoich rozważań, że: „Loteryjne postępowanie w życiu małżeńskim jest często konsekwencją braku zadania sobie trudu pogłębienia wiedzy na dany temat i przyjmowania gotowych rozwiązań, najczęściej medialnych” (s. 166). Stąd proponuje on pewien rodzaj wspólnej pracy, którą trzeba wykonać, aby poprawić sytuację.

Opracowanie tu prezentowane może być także doskonałą pomocą dla studentów kierunków zajmujących się małżeństwem i rodziną oraz innych osób zatroskanych o dobro rodziny. Zapoznanie się z nowatorskim ujęciem K. Wojaczka z pewnością przyczynić się może do poszerzenia spojrzenia nie tylko na kryzys małżeński, ale także na wielorakie czynniki go powodujące. Może też być zachętą, aby rozpocząć pracę z małżeństwami, stosując pożyteczną i już sprawdzoną metodę uprzedzania kryzysu.

ks. Adam Skreczko – WSR UKSW Warszawa

Jan Śledzianowski, Sylwester Bębas, Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2013, 389 s.

Analiza współczesnej rodziny należy do ważnych zagadnień społecznych, kulturowych, religijnych. Nic dziwnego, że od samego początku jej istnienia wielu naukowców pochylało się nad tą grupą, by w różnoraki sposób dokonywać jej opisu. W szczególności dużo analiz poświęcili jej znani socjologowie: Ch. Cooley, E. Durkheim, F. Znaniecki, Z. Tyszka i wielu innych. Rodzina była w kręgu zainteresowań socjologii nie tylko w okresie preindustrialnym, ale i poindustrialnym, a w szczególności w okresie transformacji ustrojowej. W tym czasie uległa bowiem wielu przeobrażeniom.

Zdefiniowanie rodziny nie jest łatwe z wielu powodów. Pierwszą trudność wyznacza kryterium, które przyjmuje się jako odniesienie definicyjne. Drugą wieloaspektowe podejście do tego zagadnienia. Wreszcie zdefiniowanie to zależy od metodologii i określenia rodziny w rozumieniu danego autora. W tym sensie definiowanie rodziny przyjmuje charakter polisemantyczny. Niezależnie jednak od wszelkich meandrów rozumienia pojęcia rodziny, należy przyjąć te definicje, które od początku kształtowania się socjologii rodziny uznawane są za klasyczne. W ujęciu J. Szczepańskiego rodzina to grupa osób powiązanych więzami małżeńskimi i rodzicielskimi, to także związek mężczyzny i kobiety powstały na bazie miłości, usankcjonowany prawem cywilnym i kościelnym, którego celem jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Zdaniem L. Dyczewskiego rodzina to społeczność powołana do wzbudzania i rozwijania życia jednostkowego, jako taka staje się ona podstawą życia społecznego. Natomiast F. Adamski stwierdza, że rodzina to grupa określona przez trwałe i zalegalizowane stosunki seksualne dwojga osób dających życie swym dzieciom i uzależniających je od siebie w początkowej fazie ich życia.